

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Stycznia.

CZWARTEK.

ROK 1829.

N^o 14

WSPOMNIENIA.

*Skryta napaść Węgrów
na Polskę 1474.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Kościele OO. Kapucynów, odbyło się żałobne Nabożeństwo za Duszę ś.p. WJP. *Mikołaja Kostrzyckiego* Mecenasa, wobec licznych Przyjaciół, którym przymioty i dobroć serca Nieboszczyka na zawsze pamiętni będą.

Nowe Książki w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego. Historia miasta Lwowa zł. 12. — Kazania czyli nauki parafjalne na niektóre niedziele i święta, oraz nauki przygodne przez JW. JX. *Jana Pawła Woronicza* Arcybiskupa Warszawy: 2 Tomy, Kraków złp. 11, na najlepszym papierze zł. 13.

Jeden z mieszkańców ulicy *Załytki*, onegdaj zmarł nagle z przeziębienia.

W roku zeszłym w Warszawie wyszło zli-tografji, dzieł rozmaitych muzycznych skap-onowanych w tej stolicy, więcej 14 niż w r. 1827.

Wyczytawszy w wczorajszym Kurjerze, mo-je wierszki, aprzy nich doniesienie że ie-stem 10cio letnia, kochając prawdę, donoszę że dnia 25 Marca r. z. ukończyłam rok 10ty życia, a zatem powinien już należeć do 11sto letnich. — *Marianna O.....*

Do Księgarni A. Brzeziny i Kommandsiedł nowy transport *Nót muzycznych*, w którym mię-dzy innymi, znajduje się nowy Koncert i Wa-rjacje, na Skrzypce, *Rodego*.

Wczoraj *Wisła* stanęła pod *Warszawą*, i już przechodzą po niej na *Pragę*, zaś dla powozów wkrótce będzie urządzona droga. — Dziś zinną stopni 11.

Podług przepowiedni *Ogrodnika na Pole-*

siu, w kraiach nad morskich, osobiłwie wza-chodnio-południowej *Europie*, czasu burzli-wego ieszcze do 30 Stycznia lekać się trze-ba; na *Polesiu* zaś ciągle mrozy i dosyć czę-ste śniegi panować mają. Miesiąc *Luty* ma być w całej zimie najspokojniejszym.

Przepis kieltego sporządzenia trunku po-dobnego do Salcerskiej wody, zwanego So-da Water. Bierze się w aptece najczystszej-szego i najmiej sproszkowanego węglań so-dy (*Nitrum Carbonicum*) uncją jedną, któ-rą rozdzielić potrzeba na 12 równych części, z tych zatem każda ważyć będzie dwa skru-puły i każdą taką część osobno zawinąć tak, iak zwykłe proszki zawiają w papier, dla różróżnienia, koloru np. niebieskiego. Bierze się powtórę kwas winny (*acidi tartarici*) tak-że iak najmiej sproszkowanego, uncją jedną i równie iak pierwej rozdziela się na 12 pró-szków, które się zawiają każdy osobno w pa-pier koloru odmiennego np. biały. Chcąc mieć na prędce wodę salcerską, wysypie się w szklan-kę, czystą zdrojową wodą napełnioną, naprzód proszek z niebieskiego papieru i dobrze się miesza aż się rozpuści, a potem nagle drugi proszek z białego papieru, mocno łyczeczką mieszaąc. Z tąd powstaie mocny szum i bu-rzenie, w czasie którego wypija się tę mie-szaninę. Napój ten zdrowy, smaczny, i wle-cie chłodzący, bardzo jest w Anglii pod na-zwiskiem *Soda Water* używany, a na wsi może bardzo dobrze wodę salcerską zastą-pić. — (Piast.)

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Pro-

spekt prenumeraty na dzieła *Ignacego Krasickiego*.

Z Petersburga 3 Stycz. (Z.D.P.)

N. PAN, Jenerał *Szulmana* udarował ozdoba brylantową Orderu S. *Anny* klasy Iej. — Podoficer *Dondin* otrzymał Medal i nagrodę pieniężną za uratowanie Żydówki tonącej w *Dniestrze*. — W *Azji mniejszej* od niejakiego czasu wojska tak Rossyjskie jak Tureckie stoją spokojnie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Cesarz Austriacki mianował sławnego *Malara Kraf* Dyrektorem Cesarzkiej Galerji Obrazów w Wiedeńskim Belwederze. — Niepotwierdziła się wiadomość, że w dzień nowego roku będzie mianowanych kilkunastu Jenerałów Feldmarszałkami wojska Austriackiego. Dnia 3b. m. Cesarz wręczył Xciu Prymasowi Królestwa Węgierskiego, przybyłemu do *Wiednia*, Kapelusze Kardynalski, który mu niedawno przysłał Ojciec S. z *Rzymu*. — Towarzystwo przemysłu w *Paryżu*, wyznaczyło za wynalazek maszyny do czesania lnu, 6,000 franków nagrody. — Znany autor wielu Komedji *Pikard*, zakończył niedawno życie w *Paryżu*, mając niespełna lat 60. Ten Autor nie zostawił żadnego po sobie majątku. Córka zmarłego nie mająca jeszcze lat 10, poleconą będzie łascę Monarchy, który zawsze ceniał talent nieboszczyka. — Kolenda, którą zwykle Król Angielski w czasie świąt Bożego narodzenia przeznacza, podzielona została między 800 mężczyzn i kobiet będących w wieku zgrzybiałym. — Zmarły Hrabia *Liwerpol* zostawił 28,000,000 złp. majątku. — W wilgę Bożego narodzenia, żołnierze stojący załogą w *Portsmouth* wznecili rozruch, wielu z nich, powiększej części rekruci z *Islandji*, podpiszyszy rozpoczęli kłótnie z tameczniami, mieszkańcami, a między

innemi i z majątkami, przyszło do bitwy, w której z obu stron zostało kilku ranionych, a jeden żołnierz postradał życie. —

Donoszą z *Stambułu* że Sultan nieprzyjmuje rady zawarcia pokoju. — Utrzymują że *Ibrahim* Basza ma wypłynąć z swoim korpusem z *Egiptu* do *Turcji*; jednak ta wiadomość nie jest pewna. — W *Hadze* założono teraz nader dobroczynny Instytut, który się składa z kassy oszczędności dla zapobieżenia drożyznie chleba. Każdy z tamecznych obywateli i innych mieszkańców składa pewną kwotę do tej kassy. — W *Paryżu* odebrane listy z *Gibraltaru* zapewniają, że sławny Doktor medycyny *Lui* który niedawno udał się z *Francji* do tegoż miasta, uległ zarazie, lecz wrócił zupełnie do zdrowia. — Listy prywatne z *Korsu* donoszą, że Posłowie mocarstw sprzymierzonych mieli się d. 18 z. m. udać z tegoż miasta do *Malty*, zkąd po odbytej kwartalnianie niezawodnie popłyną do *Neapolu* dla przepędzenia zimy w tej stolicy. — W *Madrycie* kradzieże powiększają się codziennie. Śmiałość złodziei okazał niedawno następujący wypadek: Dnia 21 z. m. były pierwszy raz pokój u dworu Króla Hiszpa: w *Pardo*, przeszło 150 powozów udało się w to miejsce; ostrożność była przytem zupełna na drodze; rozstawiano wszędzie mocne straże. Wśród tej ostrożności napadło 5 rabusiów na jeden z przejeżdżających kabrioletów, wyciągnęli 2 znakomitych Panów, których uprowadziwszy w pobliski rów, obdarli. Nim straż bliska przybyła na pomoc, rabusie już umknęli w góry z łupem. — Z *Rio Janeiro* przybyły niedawno depesze do *Lisbony* które uczyniły wielkie wrażenie na owdowiłej Królowej Portugalskiej. — Jarmark *Lipski* nowo-roczny odbył się teraz korzystniej niż dawnych lat. Wielu kupców przybyło z *Rossji*, *Litwy* i *Polski*,

a nawet z Mołdawi i Wołoszczyzny. Największy pokup był na futra. Zresztą był cały iarmark obfity w towary z rękodzielni Angielskich. Powszechną uwagę zwróciły znaczne transporta kawy, bawełny amerykańskiej, indyga i t. d., które z *Hamburga* i z *Bremy* przysłało. — D. 2 b. m. zakończył życie w *Heidelbergu* Cesarzsko-Rossyjski Radca nadworny *Christjan Bogumił Arndt*, mając lat 85. Ten znakomity mąż, był niegdyś urzędnikiem gabinetowym za czasów N. Cesarzowej Katarzyny, oraz autorem wielu ważnych dzieł w języku Niemieckim i Rossyjskim.

Jedna z gazet Londyńskich pisze: Niektórzy twierdzą za rzecz pewną, że Cesarz *Don Pedro* przyjął przez Lorda *Strangforda* propozycje. Słychać, iż Cesarz *Brazylijski* zezwolił, aby rozstrzygnięcie względem praw córki swojej do tronu Portugalskiego zostawić NN. Cesarzowi Austriackiemu i Królowi Angielskiemu. Jeżeliby ci Monarchowie rozstrzygnęli, iż ani iako Królowa, ani iako współniczka tronu nie może panować narodowi Portugalskiemu, przestanie na tem *Don Pedro*; w przypadku zaś rozstrzygnięcia, iż córka jego ma tylko prawo do wspólności tronu, na ten czas *Don Pedro* skłoni się do wszelkich pojednawczych lub innych środków, iakieby Monarchowie celem skutecznienia swojej decyzji proponowali. Mniemają, iż oba Monarchowie radzić będą zaślubienie młodej Xiężniczki z jej strykiem *Don Michałem*, stosownie do dawniejszych postanowień. Gazeta *Globe* umieszcza iak także ten artykuł przydaie: Dowiedzieliśmy się, iż powyższa wiadomość jest bezzasadną i owszem przy odejściu ostatnich listów z *Ameryki*, Cesarz *Brazylijski* uraził się czynionemi mu propozycjami względem pojednania się ze swoim bratem. Miał nawet oświadczyć, iż najmniejszy dyament z korony córki

iego nie może być wzięty, i że nie nie skłoni go do układania się z *Don Michałem*. — Na terażniejszym sejmie *Szwedzkim* wielu deputowanych poda projekt aby *Szlachectwo* było zupełnie zniesionem w *Szwecji*; przeciwnie zaś inni żądać będą, aby w tem państwie ustanowione były Parostwa i Maioraty.

W *Florencji* przed niejakim czasem *Lew* uciekł z menażerji należącej do W. Xięcia, i przebiegał ulice miasta. Pomnaża się przestach, wszyscy przed nim uciekają. Kobieta mająca w objęciu dziecko, biegnąc, upuściła je, *Lew* porwya je w swą paszczę. Przelekła Matka, rzuca się na kolana przed srogiem zwierzem, i przenikałacemi łgki błaga go o powrót dziecica! *Lew* zatrzymuje się, spogląda na nią śmiałem okiem, kładzie dziecko na ziemię, nie zrobiwszy mu nic złego, i odbiega.

Onegdajszą pocztą nadesłało Redakcji *Kurjera* opis zdarzenia w *Restarzwie* pod *Widawą* z życzeniem tamecznych Parafjan, aby było ogłoszonem. Umieszczamy przeto ten opis tak, iak został przystanym.

W dniu Trzydziestym miesiąca zeszłego i roku Zachorzał tu Stado na samym pomroku: *Marek* mężowi *Imie*, a *Gertruda* żonie, *Czechowscy* się Ci zwali; po których już zgonie To za szczegót podaie ku wiedzy każdemu Co się trafiło drugiej iako i pierwszemu.

W dniu się powyższym Grudnia Ci rozchorowali, W dniu pierwszym tego Stycznia na śmierć spowiadali, W dniu drugim Sakramenta z pobożnością brali, A w piątym tego roku dniu poumierali. W Siódmym Exporta ciał ich do kościoła była, W osnym jedna oboje mogiła pokryła. Dziewięć by miał dziesiątków ten *Marek* zgrzybiały Gdyby mu nie lat cztery jeszcze brakowały; Siedem dziesiątków zaś ta druga jego żona Przed dwudziestą i sześcią lat mu zaślubiona.

Skromny żywot prowadzili,
J z żebrania się żywili.

Parafianie ich zwłoki okryli

Trumny sprawili, na pogrzebie byli.

Na widok smutny ubóstwa tego,

Żyzy wylewali z Sercu czułego.

Dan we Wsi *Restarczowie* pod *Widawą* blisko,
Gdzie Pasterz teczny na swoje siedlisko.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż we Wtorek d. 20 Stycznia r. b. odbędzie się w Mennicy licytacja na dostawienie 25 kamieni nowej wagi Oliwy. Vadjum jest 100 zł: osoba najtaniej liwierunku podejmująca się pierwszeństwo będzie miała sobie przyznane. Warunki licytacji w Biórze Mennicy są do przeczytania. — Warszawa d. 14 Stycznia 1829 r. — Dyrektor *Bienkowski*. — Kontroler Jeneralny *Karol Hoffmann*.

Za pomierną cenę różne Futra do sprzedania iako to: piękne żółte *Lisy*, dwa czarne futra, z tych iedno *Niedzwiedzie*, dwa płaszcze z *Sukna* dobrego szaraczkowego, ieden nowy, a drugi mało co używany, obadwa futrem podszywane. Życzący sobie nabycia którego z tych Futur, zgłosić się raczy w każdym czasie do Gospodarza domu Nr 1835 przy ulicy *Zakroczymskiej*.

Introligator założywszy swój Warsztat przy ulicy *Leszno* pod *Nrem* 701 w domu *Neugebauera*, poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności, iż wykonywa wszelkiego rodzaju oprawę na sposób *Paryżki* i *Angielski*, za mierną cenę.

Ktoby sobie życzył brać Lekcje prywatne języka *Niemieckiego* lub *Polskiego*, oraz i innych nauk klasycznych, niech się raczy zgłosić do *Handlu JP. P. Jaworskiego* przy ulicy *Sto Jerskiej* Nr 1774.

Dnia 16 Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy *Leszno* Nr 673 sprzedane będą *Ruchomości Komoda, Stoły, Łóżko, Krzesła*, zaś o godzinie 3 po południu na *Targu Muranów* zwanym sprzedane będą *Lustra* w ramach wyzłaczanych, *Kanapy, Krzesła, Kocze, Konie* z zaprzęgą, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta iako to: *Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Kufry, Płaszcze-sukiennne*, na *Targu publicznym Muranów* zwanym; zaś na *Kamienie* w domu pod Nr 2316 przy ulicy *Biżkiej* położonego, w dniu 16 m. i. r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pieniądze więcej dalszemu odbędzie się.

Andrzej Thyllerowicz K. T. C. W. M.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej Książki Służbowej przez Staro: *Tauba Berkowne* Anstlm uzyskanej z *Bióra Kontrolli Służących* za Nr 74 *Kontrolli Głównej* zanieśionej prośby o wydanie powtórnej; na skutek Art: 73 *Postanowienia Xcía Namiestnika Królewskiego* z d. 24 Grudnia 1823 r. wzywa niniejszem znalazcę wspomnianej Książki, aby takową do *Bióra Kontrolli Służących* odesłał, a zarazem ostrzega Publiczność iżby przywłaściciela tejże Książki uwodzić nią mogącego przytrzymawszy, władzy *Policyjnej* dla pociągnięcia do *Kary* prawem przepisanej dostawia. *Warszawa* dnia 10 Grudnia 1828 r. — *Wice Prezydent Lubowidzki*. — *Wice Sekretarza Jenerального Wiernicki*

Skład Główny Druków i Formularzy przy Komisjsi Rządowej Przychodów i Skarbu.

W dopełnieniu *Reskryptu Komisjsi Rządowej Przychodów i Skarbu* z d. 3 Grud: r. z. obwieszcza niniejszem interessowaną Publiczność, iż poczynając od d. 19 m. b. i w dniach 3ch następnych po sobie, odbywać się będzie w *Biórze* tegoż Pałacu *Komisjsi Rządowej* wymienionej, przy ulicy *Rymarskiej* Nr 744, sytuowanym, *Licytacja* na sprzedaż partii *Druków* z użycia wyszłych, podług *Warunków* w *Składzie* tymże, okazać się mających. — *Warszawa* dnia 10 Stycznia 1829 r. — *Janczewicz Rendi: K. R.*

Dnia 20 Grudnia r. z. w *Pałacu Zienteckich* na *Krakowskim Przedmieściu* odchodzącemu przed godziną 4tą po południową z *examinu Guwernantek* podany był *Płaszcz granatowy, watowany*, z pozworną *peleryną* i koźnierzem *axamitnym* tak podobny do mego, że dopiero nazajutrz zamiana spostrzeżoną została. Gdy nieprzystoi ubierać się w cudzą odzież, upraszam zatem żeby właściciel zamienionego płaszcza do *Szwajcara* w *korpusie* wspomnionego *Pałacu* zgłosić się raczył. — *Ld.*

Przy ulicy *Zakroczymskiej* pod Nr 1852 *Lit: A.* jest mieszkanie do najęcia każdego czasu, złożone z 4 Pokoi, *Piwnicy, Komorki* na drzewo, *Stajni* i częścią *Ogrodu*. *Wiadomość* także powyższą można.

Podpisany fabrykant tu w *Warszawie* przy ulicy *Ogrodowej* pod Nr 826 zamieszkały, ma honor niniejszem zawiadomić Przeds: Publiczność, iż wybrał rozmaite obrusy i serwety, prztem przyjmie przedsię *lnianą* do wyrobów powyższych. *Franciszek Lisner* fabrykant wyrobów *lnianych*.

TEATR. W kłótce nowy Balet *Młoda Bohaterka*.